

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnośnikiem miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, piątek 20 listopada 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza petyt. lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Skrzyński się zrzekł - Rataj premierem ?

Dziś, w czwartek o godz. 10 tej przed południem otrzymaliśmy z Polskiej Agencji Telegraficznej z Warszawy następujące doniesienie telefoniczne:

Pan minister spraw zagranicznych Aleksander Skrzyński zrzekł się misji tworzenia rządu; wobec tego p. Prezydent Rzeczypospolitej zaproponował podjęcie się tego obowiązku panu marszałkowi Ratajowi. Marszałek Rataj zastrzegł sobie dwie godziny namysłu na udzielenie odpowiedzi.

Skład rządu p. Skrzyńskiego.

Według najświeższych wiadomości skład rządu p. Skrzyńskiego miał być następujący:

P. Skrzyński: prezesura Rady Ministrów i ministerstwo spraw zagr.

St. Grabski: oświata.

Raczkiewicz: sprawy wewnętrzne.

Klarner: przemysł i handel.

Steczkowski: skarb.

Osiecki: reformy rolne.

Makowski: sprawiedliwość.

Poniatowski: rolnictwo.

Romocki: roboty publiczne.

Moraczewski: wicepremier i teka ministerstwa pracy.

Ponieważ jednak pos. Moraczewski uzależnia swój udział w rządzie od rozwiązania sprawy Piłsudskiego, z którym jest w bliskich stosunkach przyjaźni, nie jest wykluczone, że miejsce jego zajmie pos. Barlicki.

W sprawie teki ministerstwa spraw wojskowych odbędzie się narada między Prezydentem Rzplitej, jako Naczelnym Wodzem a p. Skrzyńskim.

Jako ministra spraw wojskowych wymienia się gen. Sosnkowskiego.

Skrzyński „człowiekiem szczęśliwej ręki”.

„Wiener Allgemeine Zeitung”, omawiając powiezenie misji utworzenia gabinetu ministrowi Skrzyńskiemu, zaznacza, że gabinet ministra Skrzyńskiego zarówno w Europie, jak i w Ameryce wywarłby jak najlepsze wrażenie, gdyż minister Skrzyński w rokowaniach międzynarodowych okazał się człowiekiem szczęśliwej ręki.

„Wyzwolenie” chce powrotu pana Piłsudskiego do czynnej służby.

„Wyzwolenie” ogłosiło następujący komunikat: „Klub „Wyzwolenia” stwierdza, że usosunkowanie się klubu do tworzenia rządu koalicyjnego jest uzależnione od programu tego rządu i zagwarantowania przez stosunek sił w łonie gabinetu, że podstawowe interesy wsi nie będą lekceważone, a ponadto od rozwiązania zagadnienia wojska, co bez powrotu p. marszałka Piłsudskiego do czynnej służby nie może być rozwiązane”.

„Wyzwolenie” kładzie kamienie.

Już w jednej z pierwszych narad z „Wyzwoleniem” min. Skrzyński spotkał się z zagadnieniem, które było najtrudniejszym do rozstrzygnięcia — ze sprawą obsadzenia teki min. spr. wojskowych. „Wyzwolenie” wysunęło stanowczy sprzeciw co do osoby gen. Sikorskiego i wystawiło szereg postulatów, budzących najbardziej zaognione przeciwieństwa naszego życia w odniesieniu do dziedziny spraw wojskowych.

Zamach na min. Sikorskiego ?

Korespondent warszawski „Kurjera Poznańskiego” donosi, że przygotowania do „putschu” były już czy-

nlone przez najbliższe otoczenie p. Piłsudskiego od szeregu tygodni. Kołom politycznym wiadomym jest dobrze, że sześć tygodni temu odkryty został zamach na min. Sikorskiego. Znienawidzony przez zwolenników p. Piłsudskiego generał, za to, że nie dopuszcza „Komendanta” do rządów w armji, miał być zastrzelony. Oparli się jednak temu niektórzy z p.śród firmowych „piłsudczyków” i ujawnili plan zamachu.

Stanowisko Chrześcijańsko-Nar. Str. Rolniczego.

Pos. Dubanowicz oświadczył w rozmowie z p. Skrzyńskim, że klub jego jest za utworzeniem rządu stałego i uważa, że minister spraw zagranicznych nie powinien być obciążony pracą w innych resortach, dalej za utrzymaniem teki spraw wojskowych w rękach gen. Sikorskiego.

Stanowisko Związku Ludowo-Narodowego.

Na zebraniu zarządu klubu Związku Lud. Narod. postanowiono warunkowo poprzeć kandydaturę p. Skrzyńskiego. Warunkiem tego poparcia ze strony Zw. Lud. Nar. byłoby udzielenie przez ministra Skrzyńskiego pewnych wyjaśnień w sprawie polityki polskoniemieckiej, podtrzymanie powagi władzy i przestrzeżenie karności i praworządności w urzędach i w wojsku.

Stanowisko Chrześcijańskiej Demokracji.

Prezes klubu Chadeccji oświadczył p. min. Skrzyńskiemu:

„Klub mój przyjmuje do wiadomości misję pana Skrzyńskiego i uważa, że gabinet koalicyjny, oparty na najszerszych podstawach, może jedynie wyratować kraj z obecnego ciężkiego położenia.

Rozbrojenie organizacji P. W. w Warszawie.

Z rozporządzenia gen. Sikorskiego zarządzono rozbrojenie wszystkich społecznych organizacji przysposobienia wojskowego, a więc: Strzelca, Sokola, Harcerzy oraz związku młodzieży wiejskiej. Będąca do dyspozycji poszczególnych związków broń złożyła oficjalny instruktor w oddziałach macierzystych.

Narady p. Skrzyńskiego z przywódcami klubów sejmowych.

Pan min. dr. Skrzyński rozpoczął nasamprzód konferencję z prezesem Zw. Lud. Nar. p. Głabińskim.

Po zakończeniu konferencji pos. Głabiński oświadczył przedstawicielom prasy, że p. Skrzyński zakomunikował mu o swej misji i zaznaczył przytem pos. Głabińskiemu, że misję tę rozumie w ten sposób, iż najchętniej pracowałby nad utworzeniem gabinetu dla jakiegos parlamentarzyisty, inaczej sam stanie na czele tego gabinetu.

Odpowiedział mu, iż zakomunikuje to swojemu Klubowi.

O planie podziału tek nie było mowy.

Następnie p. min. Skrzyński konferował z prezesem kolejnego według wielkości Klubu P. S. L. Piast, pos. Witosem.

Zapytany o jej wynik pos. Witos odpowiedział, że p. Skrzyński rozpoczął z nim rozmowę raczej na temat zasady swego gabinetu i porozumienia się co do niej, a następnie zdaje się będzie mówił o nazwiskach.

W dalszym ciągu p. min. Skrzyński konferował z przedstawicielami P. P. S., pos. Barlickim i pos. Moraczewskim, prezesem Koła Zyd. — pos. Reichem; prezesem klubu Chrześcijańsko Narodowego pos. Dubanowiczem; prezesem Chrześcijańskiej Demokracji — pos. Chacińskim i z prezesem Narodowej Partji Robotniczej pos. Popielem.

Oświadczenie P. P. S. i Koła Żydowskiego.

Przedstawiciele P. P. S. poinformowali reprezentantów prasy, że w rozmowie z p. min. Skrzyńskim

przedstawili stanowisko P. P. S. w sprawie uzdrowienia gospodarstwa i spraw robotniczych.

P. P. S. ostatecznie swe stanowisko uzależniła od programu rządu koalicyjnego z tem, że koalicje traktuje jako wysiłek wyjścia z położenia a nie jako wzajemne „poręczenie sobie nieodpowiedzialności.” Kładzie nacisk na szybkie załatwienie i zastrzega sobie wpływ na skład personalny gabinetu.

Mniej więcej w tym samym duchu poinformował przedstawicieli prasy, prezes Koła Żydowskiego, pos. Reich, stwierdzając m. in., że p. Skrzyński oświadczył mu, że utworzenia gabinetu pozaparlamentarnego nie podjąłby się. W wypadku nie wejścia do koalicji, któregoś z większych klubów, zrzekłby się swej misji.

Zastrzeżenie „Wyzwolenia”.

Przedstawiciele „Wyzwolenia” postawili: Poniatowski i Stolarski po konferencji z p. min. Skrzyńskim stwierdzili, że usosunkowanie się ich klubu do tworzącego się rządu koalicyjnego jest uzależnione od programu pracy tego rządu, zagwarantowania przez odpowiedni stosunek sił w rządzie, tego, że interesy podstawowe ludności wsi nie będą lekceważone i od należytego rozwiązania zagadnienia wojska, co bez powrotu p. marszałka Piłsudskiego do armji nie byłoby osiągnięte.

Po tej konferencji rozeszła się pogłoska, że przedstawiciele „Wyzwolenia”, opierając się na opinji p. marszałka Piłsudskiego zażądali, aby teka Min. Spraw Wojskowych powierzona została ministrowi cywilnemu, przytem jako kandydatów wysunęli posła Bartla z Klubu Pracy albo Anusza z Wyzwolenia.

Wezwanie doradców finansowych.

Kancelarja p. Prezydenta Rzplitej Polskiej wysłała telegramy, wzywające do Warszawy pp. Adama Krzyżanowskiego, znanego teoretyka finansistę i b. ministra Stesłowicza. Pierwszy z wezwanych mieszka w Krakowie, drugi w Lwowie. Zapowiadania te wiążą koła polityczne z przesileniem rządowym.

Zarządzenia min. Sikorskiego.

Minister dla spraw wojskowych gen. Sikorski wezwał do gmachu ministerjum spraw wojskowych wszystkich stacjonowanych w Warszawie generałów bez względu na zajęcia służbowe.

W dalszym ciągu zarządził odwołanie z komendy miasta Warszawy szefa służby bezpieczeństwa kapitana Szymańskiego.

Jak się zachował p. Piłsudski wobec Prezydenta Państwa ?

Korespondent „Kurj. Pozn.” donosi, że p. Piłsudski zmusił p. Prezydenta nie tylko do wysłuchania, ale i do odczytania głośnego sławetnego listu p. Piłsudskiego oraz do podpisania, że przeczytał i przyjął do wiadomości.

Niemcy o wystąpieniach Piłsudskiego.

Gazety niemieckie zdradzają nie tylko zadowolenie z wystąpienia p. Piłsudskiego, ale podkładają duże nadzieje na rozwijające się wydarzenia w Warszawie przy współdziałaniu czynników, Piłsudskiemu przychylnych i uważających go za swego wodza duchowego.

Generałowie u min. Sikorskiego.

Generałowie Górecki, Litwinowicz i Składkowski przybyli do min. Sikorskiego i zażądali wyjaśnienia komunikatu gen. Sikorskiego w sprawie rzekomego urzędowego udziału w manifestacji ku czci p. Piłsudskiego oraz prosili, by wyjaśnienie to zostało ogłoszone publicznie.

Sprawy polskie.

Wybory w Prusach Wschodnich.

W Prusach Wschodnich zgłoszono 13 list wyborczych do sejmiku prowincjonalnego. Między listami znajduje się lista polskiej partji mazurskiej, partji ludowej litewskiej i zjednoczenia gospodarczego. Listy te zblokowały się razem. Również partje prawicowe nacjonalistyczne i ludowcy utworzyli blok.

Za zohydzenie sądownictwa polskiego.

Komisariat Rządu na m. st. Warszawę donosi, iż upatrując w rycinie pod tytułem „Wileńska sprawiedliwość”, zamieszczonej w Nr. 315 z datą 16. 11. 1925 r. czasopisma p. nazwą „Rzeczpospolita” cechy przestępstwa w art. 154 K. K. przewidzianego, pociągnął do odpowiedzialności karnej redaktora wyżej wymienionego czasopisma.

Nowi biskupi w Polsce.

Z Rzymu donoszą, że w związku z nowym rozgraniczeniem diecezji w Polsce, Papież mianował ks. arcybiskupa tytularnego Archidy Jana Ciepłaka — arcybiskupem wileńskim, ks. biskupa Romualda Jabrzykowskiego, biskupa sufragana sejneńskiego — biskupem diecezji łomżyńskiej, ks. biskupa sufragana płockiego Adolfa Szelażka — biskupem w Łucku, wreszcie ks. dr. Teodor Kubina, proboszcz w Katowicach, mianowany został biskupem diecezji częstochowskiej.

Sledztwo w sprawie nieszczęścia kolejowego pod Starogardem.

W mieszanym polsko-niemieckim trybunale rozjemczym w Gdańsku rozpoczęła się rozprawa w sprawie katastrofy kolejowej pod Starogardem. Trybunał, któremu przewodniczył generalny konsul duński w Gdańsku Koch, bawił w ubiegłym tygodniu w Królewcu, celem zaznajomienia się z materiałem, zebrany przez tamtejszą dyrekcję kolejową. Następnie trybunał rozjemczy wyjechał do Starogardu celem prowadzenia badań na miejscu.

Sprawy polityczne.

Z pamiętników Hötzendorfa.

Dzienniki wiedeńskie zamieszczają wyciąg mającego się ukazać 7-go tomu pamiętników gen. Konrada von Hötzendorfa. Z ogłoszonych dokumentów wynika, że między kierownictwem armji niemieckiej i austro-węgierskiej istniało silne przeciwieństwo tak pod względem wojskowym jak i politycznym. W liście do barona Wolfrasa z 20 października 1914 nazywa Hötzendorf żądanie Niemiec do podporządkowania pierwszej armji austro-węgierskiej pod komendę Hindenburga pruską bezczelnością i nietaktem. List zawiera też ostrą krytykę strategji Ludendorffa i zarzuka Niemcom, że mają na oku tylko swój własny cel i nie uwzględniają trudnego położenia sprzymierzeńców.

Skandaliczne zachowanie się urzędników sowieckich w Londynie.

Wszyscy Anglitcy, jak jeden mąż, są oburzeni zachowaniem się urzędników oddziału londyńskiego „Narodnawo Banku” z Moskwy. W chwili, kiedy cała Anglja z królem na czele, czciła poległych podczas wojny światowej bohaterów 2-minutowym milczeniem i skupieniem się, urzędnicy „Narodnawo Banku” otworzyli okna i zaczęli śpiewać czerwony sztandar.

Publiczność, znajdującą się przed gmachem, w którym mieści się instytucja sowiecka, posiadająca urzędników o tak wybitnie azjatyckiej kulturze, chciała szturmem zdobyć lokal „Narodnawo Banku” i na miejscu wymierzyć sprawiedliwość macieliom uroczystości.

Przestraszeni „bohaterzy śpiewacy” wezwali telefonicznie policję, której z trudnością udało się uspokoić publiczność.

Wszyscy dyrektorzy zakładów, mieszczących się w domu, w którym znajduje się „Narodnyj Bank”, wystosowali do gazet londyńskich protesty przeciw temu prowokacyjnemu zachowaniu się agitatorów moskiewskich, oraz zażądali usunięcia instytucji bolszewickiej.

Podobno w sprawie tej ma być wniesiona interpelacja w Izbie Gmin.

Bunt Chmielnickiego.

38) Powieść historyczna.

— Kto wy? — rzekła wielkim głosem, stanąwszy na dnie.
 — Jak się masz basetto? — rzekł Rzędzian, któremu na widok dziewczki, nie duchów, wróciła cała zwykła flegma.
 — Ty służa Bohunów? Ty? Poznaję cię! ty mały! a ci co za jedni?
 — Druhy Bohunowi!
 — Kraśna wiedźma! — mruknął pod wąskiem pan Michał.
 — A po co wy tu przyjechali?
 — Masz tu piernacz, nóż i pierścień! Wiesz co to znaczy?
 — Olbrzymka wzięła znaki do ręki poczęła je pilnie rozpatrywać, poczem rzekła:
 — Te same są! Wy po kniaziównę?
 — Tak jest! A zdrowa ona?
 — Zdrowa! A czemu to Bohun sam nie przyjechał?
 — Bohun ranny!
 — Ranny, ja to we młynie widziałam.
 — Jesliś widziałam, to czemu pytasz? Idziesz, waltornio!
 — A kiedy weźmiecie kniaziównę?
 — Zaraz, jeno koniom odpoczniemy.
 — To bierzcie!
 — W konie! — zakomenderował pan Wołodjowski.

Nowy pomysł Mussoliniego.

Między projektami nowych praw, które mają być przedstawione podczas przyszłej sesji parlamentu włoskiego, znajduje się projekt prawa dotyczący wychodźców politycznych. Według dziennika „Epoca” prawo to będzie zawierało następujące punkty:

1) Utrata praw obywatelstwa włoskiego dla wszystkich tych, którzy, przebywając zagranicą, będą działali w celu dyskredytowania Włoch i szkalowali ich dobre imię.

2) Konfiskata ich majątków.

3) Natychmiastowe aresztowanie, w razie powrotu, i odebrania im prawa handlu z obywatelami włoskimi, zamieszkującymi półwysep Apeniński.

Dyskusja nad tą propozycją rządową będzie bardzo gorąca, zagranicą bowiem bawią główni przywódcy opozycji włoskiej, jak Giolitti, Nitly, Don Sturzo itd. i jeżeli prawo przeciw emigrantom zostanie uchwalone, wszyscy oni utracą prawa obywatelskie i podczas przyszłych wyborów nie będą mogli być wybrani na posłów lub senatorów.

Robotnicy angielscy przeciw Mussolinemu.

Premjer Mussolini zdecydował się przyjąć zaproszenie na uroczystość podpisania traktatów lacarneskich, która, jak wiadomo, odbyć się ma w Londynie 1 grudnia i w Rzymie czynione są już przygotowania do jego wyjazdu.

Tymczasem „Westminster Gazette” donosi, iż przywódcy robotników angielskich postanowili otwarcie bojkotować premjera włoskiego, o ile przybędzie do Anglii. Przedstawiciele robotników w parlamencie usuną się od wszystkich przyjęć, w których brać będzie udział Mussolini, nie są również wykluczone wrogie manifestacje ze strony mas robotniczych.

Posel socjalistyczny, Ammon, który w gabinecie Macdonalda piastował urząd pierwszego lorda admiralicji oświadczył, że należałoby w imieniu klasy pracującej zaprotestować przeciwko przybyciu Mussoliniego do Londynu, a to ze względu na jego stanowisko względem swobód obywatelskich, wolności prasy i niefaszystowskich związków robotniczych.

Z „raju” bolszewickiego.

Dzienniki angielskie wszelkich odcieni politycznych przedrukowują wrażenia żony bardzo wpływowego członka Izby Gmin, pani Cecil Hanbury, która przez czas dłuższy bawiła w Rosji i przejechała ją wzdłuż od Piotrogradu aż do Astrachanu. Wrażenia te dadzą się streścić w jednym znamienym wyrażeniu podróżniczki angielskiej.

„Wszyscy w Rosji, z którymi zamieniłam choćby tylko kilka słów, żałują „dawnych, dobrych, przedrewolucyjnych czasów, i pragną ich powrotu”.

Pani Cecil Hanbury dodaje:
 „Robotnicy rosyjscy nie są opłacani lepiej, aniżeli byli przedtem; tymczasem doktorzy, inżynierzy, prawnicy, profesorowie i wogóle inteligencja cierpią głód. Jedyne jednostki, stojące na czele administracji sowieckiej żyją bardzo wygodnie a nawet luksusowo. Niezadowolenie mas jest nadzwyczajne. Rząd sowiecki chwyci się i czyni wielki, ale zarazem i ostatni wysiłek, aby utrzymać zaufanie mas”.

Van Hamel wysokim komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku.

Wedle doniesień gdańskich dzienników z Genewy, potwierdza się wiadomość, że nowym komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku mianowany będzie obecny dyrektor wydziału prawnego sekretariatu Ligi, Holender van Hamel.

Pomknęli i biegli, jak wicher wzdłuż krynicy, biegnącej środkiem jaru; minęli dęby z rzadka rozrzucone po drodze, i oczom ukazała się chata, dalej wysoki młyn, którego wilgotne koło błyszczało, jak czerwona gwiazda w promieniach słońca. Pod chatą stały dwa czarne, ogromne psy, uwiązane na postronkach przy węglach, rwały się ku nadjeżdżającym, szczekając z wściekłością i wyjąć. Pan Wołodjowski jechał pierwszy i pierwszy doleciał; z konia zeskokczył, a następnie dobiegłszy do drzwi wchodowych, kopnął je nogą i wpadł do sieni, brzęcząc szablą.

W sieni na prawo, przez otwarte drzwi, widać było obszerną izbę, z ogniskiem ułożonym w środku, napełnioną dymem; na lewo drzwi zamknięte.

— Tam ona musi być! — pomyślał Wołodjowski skoczył ku nim.

Szarpnął, otworzył, — wpadł na próg i w progu stanął jak wryty.

W głębi izby, z ręką opartą o krawędź łoża, stała kniaziówna Helena blada, z rozpuszczonym na plecach i ramiona włosom, a przerażone jej oczy, utkwione w Wołodjowskiego, zdawały się mówić: „Kto ty jesteś? czego tu chcesz?” — bo nigdy przedtem nie widziała małego rycerza. On znów zdumiał się na widok jej piękności i tej komnaty, pokrytej aksamitami i złotogłowiem. Nakoniec przyszedł do słowa i rzekł pospiesznie:

— Nie bój się, waćpanna, my Skrzetuskiego przyjaciele.

Wówczas kniaziówna rzuciła się na kolana.

— Ratujcie mnie! — wołała, składając ręce.

Ale w tej samej chwili wpadł pan Zagłoba, trzęsący się, czerwony, zdyszany.

Na miesiąc grudzień

zapisać można „Dziennik Pomorski” u listowych a także na poczcie w czasie od 15-go do 25-go bież. mies.

Szan. Czytelników naszych prosimy o odnowienie przedpłaty na grudzień i zachęcenie krewnych, sąsiadów, znajomych i przyjaciół, by i oni zapisali na grudzień

„Dziennik Pomorski”.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Dnia 17 bm. o godz. 6 rano umarł po długiej i ciężkiej chorobie śp. ks. Jan Kolasiński, proboszcz w Gostycynie w powiecie tucholskim.

Zmarły kapłan liczył 59 lat życia. Eksportacja zwłok odbędzie się w niedzielę o godz. 3 po poł., zaś pogrzeb w poniedziałek o godz. 9 przed poł.

Niech odpoczywa w pokoju!

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 19 listopada 1925 r.

Dziś: Elżbiety wdowy, Poncejana p. m.
 Słońca wschód 7.30 zachód 4. 0
 Księżycy wschód 10.50 zachód 6.55

Jutro: Feliksa Walerjusza w.
 Słońca wschód 7.32 zachód 3.59
 Księżycy wschód 11.47 zachód 8. 1

— **Komitet**, któremu powierzono urządzenie wieczoru towarzyskiego pod nazwą „Sobótka”, zaprasza członków oraz gości uprzednio już powiadomionych, na wieczorek towarzyski, który odbędzie się dnia 21-go bm. w salce p. Czarneckiego, ul. Dworcowa. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

— **Odnaczenie dyplomem.** Onegdaj delegacja Tow. Powstańców i Wojaków wręczyła panu majorowi Nieborakowi dyplom, w dowód uznania zasług położonych dla towarzysstwa.

— **Pożar.** Wczoraj w południe wybuchł pożar na poddaszu domu kupca p. J. Szyszkego przy ulicy Gdańskiej. Zaalarmowana straż ogniowa w krótkim czasie przybyła i pożar ugasiła. Szkody są nieznaczne.

Szczęście, że ogień wybuchł w dzień, gdyż w nocy, niezauważony, mógłby przybrać groźne rozmiary.

— **Z Izby Odwoławczej Sądu Okręgowego.** Stają: Józef Kizewski zam. w Stawiskach został przez sąd pokoju w Kościerzynie zasądzony o bezprawne łowienie ryb na grzywnę 100 zł i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniósł odwołanie. Podczas rozprawy osk. tłumaczy, że jest niewinnym. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i oskarżonego uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej. Alojzy Felskowski, zam. w Nowem Polesiu, został za wykroczenie przez sąd pokoju w Kościerzynie zasądzony na grzywnę 5 zł. a wrazie nie zapłacenia na dwa dni aresztu. Przeciw temu wyrokowi wniósł odwołanie. Podczas rozprawy osk. niewinnym. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł osk. uwolnił. Koszta nałożono kasie państwowej. Franciszek Józef.

— To my! — krzyknął. — To my, z pomocą! Usłyszawszy te słowa i ujrawszy znajomą twarz, kniaziówna przechyliła się, jak kwiat podcięty, ręce jej opadły, oczy pokryły się frendzlistemi zasłonami i zemdląła.

III.

Zaledwie dawszy koniom wypocząć, uciekali tak spiesznie, że gdy księżyc wytoczył się na stęp, byli już w okolicach Studenki za Wołodynką. Najprzód jechał pan Wołodjowski, pilnie się na wszystkie strony rozglądając, za nim Zagłoba obok Heleny, a pochód zamykał Rzędzian, prowadzący konie juczne. Zagłobie nie zamykały się usta, bo też istotnie miał co opowiedzieć kniaziównie, która zamknięta w dzielnym jarze o świecie nie wiedziała. Więc opowiadał najpierw, jak się o nią martwili i troskali, jak obmyślali sposoby ratowania jej, jak pan Skrzetuski szukał nad Dniestrem, a potem w Kijowie.

— Boże miłosierny, — mówiła Helena, podnosząc ku księżycowi swoją śliczną, bledziuchną twarz, — to pan Skrzetuski aż za Dniepr po mnie chodził? A ja myślałam, że wszyscy o mnie zapomnieli i jeno o śmierć Boga prosiliam.

Pan Zagłoba prawił dalej, co się przez cały rok w Rzeczypospolitej działo, jako jest nowy król, o przeszłych walkach i mających niebawem nastąpić. Natomiast pan Wołodjowski milczał zamroczony, a gdy go Zagłoba spytał, dla czego się chmurzy, odparł:

— Bo waćpan myślisz, że już złe przeminęło, jako ptak na powietrzu, i że my już całkiem bezpieczni, a tu dobrze trzeba delibrować, żeby to jednego uniknąć, to drugie ominąć. Droga przed nami okrutna, a te strony, do których jedziemy muszą już być w ogniu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

fowski zam. w Lipuszu został przez sąd pokoju w Kościerzynie za wykroczenie zasądzony na grzywnę 12 zł i na ponoszenie kosztów! Przeciw temu wniósł odwołanie. Ponieważ oskarżony na rozprawę się nie jawił, przeto sąd odwołanie odrzucił na jego koszt. Bernard Nadolny zam. w Będmiersku pow. Kościerzyna za kradzież leśną uwolniony. P. podprokurator wniósł przeciw temu odwołanie, ponieważ p. prokurator na rozprawie cofnął odwołanie, na co się osk. zgodził, tem sprawę zakończono.

— **Platnikom podatku obrotowego** zalegającym z płatnością za I. półrocze 1925 r. zwracamy uwagę, że o ile nie mogli skorzystać z możliwości wpłacenia do 10. listopada br. 1/3 część podatku od obrotu za I. półrocze 1925 r. mogą to na podstawie okólnika Ministra Skarbu z dnia 17. bm. skutecznie w terminie do 20. listopada włącznie. W razie nieuiszczenia przynajmniej 1/3 części podatku przemysłowego za I. półrocze 1925 r. autonomicznie uzyskają w Urzędach Skarbowych rozłożenie reszty tego podatku na 2 równe raty po 1/3 części płatne do 10. grudnia 1925 i do 31. stycznia 1926 r., przyczem od rozłożonych na raty kwot nie będą władze skarbowe pobierały kar za zwłokę i odsetek za odroczenie.

— **Składanie podań o mianowanie ppor. rez. przedłużenie terminu.** W związku z rozkazem Oddz. I. Szt. Gen. o definitywnym przeniesieniu do rezerwy poborowych roczników starszych i celem umożliwienia uzyskania stopnia podpor. rezerwy tym z pośród przeniesionych, którzy przez zwolnienie ich od obowiązku służby w wojsku stałym odpowiadają warunkom rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12. VI. 1925 r. (Dz. Rozk. Nr. 23/26, poz. 238) przedłużam ustalony rozp. wykonawczem do wymienionego rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej (Dz. Rozk. Nr. 23/25, poz. 241) termin składania do PKU. podań o nadanie stopnia podporucznika rezerwy do 31. XII. br. (—) Batycki ppłk. S. G.

Kronika prowincjonalna.

— **Brzeźno, pow. chojnicki.** (Teatr amatorski.) Dzięki zabiegom tutejszego prezesa Tow. Sokółów p. Edwarda Żmudy Trzebiatowskiego dało nam Towarzystwo to w niedzielę dnia 15 go bm. bardzo pożądaną pokarm duchowy urządzając zabawę składającą się ze sztuczki teatralnej w 3 aktach pod tytułem: „Na wymiarze” oraz różne ćwiczenia rytmiczne. Sztuczka „Na wymiarze” podała wiele cennych wskazówek, jak zapobiedz kłótniom i procesom dzieci z rodzicami na wymiarze. To też nie powinno być nikogo brakować na tem przedstawieniu, lecz niestety niektórzy woleliby pewno jeszcze jeden „Kartoffelball”. — Moze wkrótce nastąpi tej reszty opamiętanie, aby nasza gmina znajdując się tuż przy granicy naszego wroga zwarfła się i tworzyła jedno silne, zdrowe ciało ze zdrowym duchem.

— **Ostrowite, poczta Czernik.** (Wybory do Sejmiku Powiatowego). Jak dawno już Ostrowite istnieje, nie odbywały się w niem nigdy jeszcze żadne wybory do Sejmu, do Sejmiku Pow. lub inne poważniejsze a ludność zmuszona była udać się ze swą kartką wyborczą aż hen o 18 km. odległego Łęga, 12 km. odległej Niezurawy, 10 km. odległego Cisu lub wreszcie jak ostatnio w 1921 r. do Sejmu do Kurczego o kilkanaście kilometrów odległej wioski. Taki stan rzeczy nie spodobał się mieszkańcom naszej wioski oraz bliższych okolicznych wiosek, jak Mosna i Konefki. Dlatego też postanowiono udać się z życzeniem, do Okręgowej Komisji Wyborczej w Łęgu, by jako lokal wyborczy ustaliła szkołę w Ostrowitem. Zbierano więc podpisy mieszkańców naszych wiosek pod powyższą wspomnianą prośbę i odesłano wniosek do Okr. Komisji Wyborczej w Łęgu, która wniosek ten zyczliwie rozpatrzyła a starostwo w Chojnicach zatwierdziło. Na przewodniczącego przy głosowaniu w szkole w Ostrowitem został proponowany nadleśniczy z Twarożnicy p. Roskosz Karol, na zastępcę i protokulanta nauczyciel p. Radomski Feliks z Ostrowitego oraz p. Pruszek Józef z Ostrowitego. Osoby powyższe zostały też zatwierdzone. Głosowanie odbędzie się w niedzielę dnia 22 listopada od godz. 12 tej w południe do godziny 19-tej wieczorem i to dla następujących wiosek obszaru dworskiego Twarożnica i poza nim: Ostrowite, Mosna, Klaskawa, Konefki, Ustronie, Łukowo Twarożnica i Łosiny. Lokal wyborczy klasa szkoły powszechnej w Ostrowitem.

Jak z powyższego wynika, osiągnęła nasza ludność to, czego oddawna pragnęła i nie będzie potrzebowała dziesiątki kilometrów dotąd i z powrotem wędrować nieraz w błocie lub o mrozie, aby spełnić swój obowiązek.

— **Grudziądz.** (Odważna bluralistka.) Janina Klimczakówna, bluralistka, zamieszkała przy ulicy Ogrodowej, natknęła się w progu swej piwnicy na złodzieja, niosącego w koszyku skradzione wiktuały. Złodziej na widok groźnej twarzy panny Janiny rzucił kosz i usiłował zbiec, lecz odważna bluralistka podstawiła mu nogę. Złodziej runął, z czego skorzystała kobieta i siadłszy na grzbiecie przytrzymała rwącego się do blegu złodzieja, póki nie zjawiła się policja. Złodziejem okazał się fiejaki Karol W., którego zamknięto w areszcie.

— **Wisłoujście.** (Pamiętka z czasów napoleońskich.) Przed kilku dniami znaleziono przy kopaniu fundamentów pod domy pięć szkieletów ludzkich. Pewne oznaki wskazują nato, że szkielety te spoczywają w ziemi conajmniej od 100 lat. Prawdopodobnie pochodzą z czasów oblężenia Gdańska w roku 1813.

— **Nowy Wiec, pow. Kościerzyna.** (Poświęcenie Bożej Męki). Przed niedawnym czasem została poświęcona w naszej wiosce Boża Męka z sześciu framugami.

W głównej framudze mieści się Cudowny obraz Matki Boskiej Łąkowskiej, po lewej stronie św. Józef po prawej stronie św. Antoni. W górnym piętrze główna framuga zawiera serce Jezusa, po lewej stronie św. Franciszek, u góry krzyż z wizerunkiem ukrzyżowanego Pana Jezusa.

Na wstępie wioski jest stara Boża męka, która już podpadała zniszczeniu, ta została odnowiona.

Odnowiona została przez ks. proboszcza Olszewskiego.

Od pierwszej Bożej męki z dwoma chorągwiami i krzyżem z śpiewem (Kto się w opiekę dażyliśmy do nowobudowanej przy której ks. proboszcz wygłosił obszerną przemowę po której nastąpiło poświęcenie. Na koniec odmówiliśmy litanję do wszystkich świętych w licznym zgromadzeniu, zwłaszcza brali udział ofiarodawcy.

Spis ofiarodawców.

Bielaw Paweł	50	złotych.
Dysacz Józef	42	"
Kowalski Jan	20	"
Plutowski Franc.	20	"
Stolca Bernard.	15	"
Zimny Bernard	15	"
Sztraka Leon	17	"
Rogaczewski Franc.	12	"
Plata Theofil	10	"
Cześnik Franc.	10	"
Skrzyński Jan	10	"
Krokowski Franc.	12	"
Flisikowski Jakub	12	"
Naczyk Robert	20	"
Myszkier Józef	10	"
Wiecka Melanja	10	"
Kierszka	12	"
Bielawa stary	10	"
Rusik	5	"
Sobiecki Jan	5	"
Chmielinski	7	"
Sztraka Paweł	2	"
Szczodrowski naucz.	5	"
Flisikowski Piotr	5	"
Braun Emil	0,70	gr.
Wyssiecki	4	zł.
Pofasz Leon	3	"
Warkuszewski	2	"
Kucz Jan	2	"
Hinc Jan str.	10	"
Strzelka	7	"
Pysznik Stan.	3	"
Zabrocki Juljan	12	"
Kucke Manuel	12	"
Buchońc Leon	12	"
Wiecki Władysław	25	"
Dysasz Augustyn	5	"
Freytag Jan	1	"
Szarszok Andrzej	2	"
Freytag Adam	1	"
Engler Juljusz	3	"
Tempur Fryderyk	1	"
Myszkier Władysław	5	"
Zbylicki naucz.	2	"
Aszyk Robert	5	"
Hinc Franc.	7	"
Rook Karol	2	"
Strenga Michał	5	"
Szczeciński August.	6	"
Dysasz Franc.	3	"
Knorr Oskar	1	"
Helwigówna Hulda	1	"
Knorr Gustaw	1	"
Kindel Paweł	1	"

Cześnik stary ofiarował 200 cegieł, 2 centnary wapna 20 dni pracy bezpłatnie.

Wszystkim ofiarodawcom dziękuję serdecznie stary Cześnik i za poparcie i usługi na ten cel, bo będziemy mieli długoletnią pamiętkę.

Jeden z gminy.

— **Puck.** (Pojawienie się fok.) W tych dniach z parku nad morzem obserwować można było w odległości jakiś trzystu metrów od brzegu parę fok, które dłuższy czas w jednym miejscu pozostawały, nurkując za rybami. W ubiegłym tygodniu udało się jednemu z rybaków ułcić fokę koło Swarzewa. Jest to więc dowód, że w zatoce puckiej pojawiła ich się większa ilość, które mogą wyrządzić szkody w rybołówstwie. Zaznaczamy, że fokę chwytają w specjalne pułapki w morzu lub zabijają się na morzu tzw. „piką”.

Ostatnie telegramy.

Nowa kopalnia węgla w Polsce.

W okolicy Stanisławowa w Myszyńcu, uruchomiono dwa szyby węglowe o poważnej wartości kalorycznej węgla w Małopolsce Wschodniej.

Wypadek Kruppa.

Znany przemysłowiec wojenny niemiecki, Krupp uległ wypadkowi samochodowemu. Zoną jego została ciężko ranna, Krupp zaś odniósł lekkie obrażenia.

Stracenie Augersteina.

Ośmiokrotny morderca Augerstein został ściany na potwóru więzienia w Limburgu.

Clemenceau chory.

Wobec krążących pogłosek o śmierci Clemenceau Agencja Havasa stwierdza, że według ostatnich wiadomości były premier zaniezmógł z lekka na grypcę i musi przez pewien czas pozostawać w mieszkaniu.

Bomba w Dublinie.

Podczas minuty skupienia w rocznicę zawarcia zawieszenia broni niewiadomy sprawca rzucił bombę na grób nieznanego żołnierza w Dublinie. Bomba nie wybuchła, ale w popłochu, który opanował zgromadzoną publiczność kilkanaście osób zostało rannych, a jedna poniosła śmierć.

Księżniczka rumuńska spaliła się.

23 letnia księżniczka rumuńska Ghika, żona adjutanta króla rumuńskiego, spaliła się żywcem. Czyściła ona rękawiczki benzyną. Naraz benzyna się zapaliła i księżniczka stanęła w płomieniach; chociaż natychmiast przybieżono jej z pomocą, nie zdołano jej od śmierci uratować.

Krwawe zajście w Pekinie.

Renter. Z Pekinu donoszą, że w jednym z tamtejszych szynków miała miejsce krwawa bójka pomiędzy żołnierzami angielskimi a strażą poselstwa woskiego. Siedmiu żołnierzy angielskich odniosło rany.

Nowa kometa.

W Williamsburgu (Wisconsin) odkryto nową kometę wielkości 8—9.

Wybryki studentów w Manchesterze.

Na uniwersytecie manchesterskim doszło do zaistej walki między studentami dwóch wydziałów. Dwunastu policjantów, którzy chcieli rozdzielić walczących, zostało przez studentów rozebranych, pomalowanych na żółto i posypanych trocinami. Komendant policji zmobilizował wówczas kilka plutonów policji i położył koniec zaciepłej walki. 10 studentów aresztowano.

Profesor politechniki fałszerzem dolarów.

Policja lwowska aresztowała Bolesława Pajkarta, inżyniera technologa, docenta politechniki lwowskiej, podejrzanego o fałszowanie 100 dolarówek. Rewizja w mieszkaniu Pajkarta wykryła 2 pokoje specjalnie urządzone z przyrządami elektrycznymi do wyrobu fałszyfikatów. Pajkart podrabiał banknoty dzięki fachowemu przygotowaniu w zakresie technologii. Tłómaczy się on, iż nie miał złego zamiaru, lecz dokonywał u siebie w laboratorium, doświadczeń.

Moskwa a komuniści niemieccy.

Trzecia międzynarodówka moskiewska przestała od kilku miesięcy przysyłać pieniądze niemieckiej partii komunistycznej, która z tego powodu znalazła się w ciężkim położeniu materialnym.

Zburzenie latarni morskiej

Na brzegach Nowej Szkocji na przylądku Breton burza zburzyła latarnię morską w Port-Marion.

Chciano wysadzić w powietrze synagogę.

Pisma donoszą z Lipska, że policja tamtejsza wykryła spisek, zorganizowany przez kilku członków organizacji prawicowych, a mający na celu wysadzenie w powietrze synagogi lipskiej. Dwoch członków tej organizacji aresztowano.

Ruch w Towarzystwach.

Sępólno. Bacność Inwalidzi, Wdowy i Sieroty! W niedzielę, dnia 22. XI. br. o godz. 12.30 w sali hotelu pod Orłem odbędzie się wielki wiec, na który przybędą postawie, przedstawiciele prasy i inni.

Inwalidzi! Przybycie Wasze na wiec jest konieczne, gdyż na porządku dziennym jest b. ważna sprawa dotycząca projektu zmniejszenia przez rząd renty inwalidzkiej na rok 1926.

Chojnice. Walne zebranie Tow. Opieki nad wężnikami „Patronat” odbędzie się w czwartek, dnia 19. listopada br., o godz. 18-tej wieczorem w sali

Do
Urzędu pocztowego

w miejscu.

Bez opłaty.

Do
Urzędu pocztowego

w miejscu.

Bez opłaty.

ratuszowej z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie i wybór Prezydium. 2) Sprawozdanie z czynności zarządu. 3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej. 4) Wybór 4 członków zarządu i wybór zastępców. 5) Wolne wnioski. Upraszam o łaskawe punktualne przybycie.

Chojnice. W piątek dnia 20 listopada br. o godz. 20 tej odbędzie się w lokalu p. Smeji zebranie Związku Drużyn Konduktorskich kolo Chojnice, na które przybędzie p. prezes zarządu głównego jako i okręgowego. Z powodu ważnych spraw przybycie członków wolnych od służby pożądane.

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia”. Lekcja śpiewu w tym tygodniu wypadła. Następną lekcję odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Giełda Gdańska.

dnia 19 listopada 1925 r.

kupno 100 złot.	77.40 guld. gd.
spzedaż 100 złot.	77.60 guld. gd.
Dolar ameryk.	5.21 guld. gd.

Targowica miejska.
Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 17. 11. 1925 r.

Spędzono:	291 szt. bydła,	836 szt. świń,
	334 szt. cieląt,	643 szt. owiec,
	45 szt. wołów,	105 szt. buhajów,
	141 szt. krów,	— szt. kóz.
	— szt. prosiąt.	

Razem 3468 zwierząt.
Płacono za 100 kg. żywej wagi za

I. Bydło:

Woly		
a) pełnomięsiste, wytuczone woly, najwyższej wartości rzeźnej niezapregane	—	—
b) pełnomięsiste, wytuczone woly od lat 4 do 7	—	88
c) młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone	—	70
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	—	60
d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	—	56
Stadniki:		
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	—	72
b) pełnomięsiste młodsze	—	58

II. Cieleta:

a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cieleta tuczne	— 74
c) średnio tuczne cieleta i najprzedniejsze ssaki	— 66
d) mniej tuczne cieleta i dobre ssaki	— 56
e) liche ssaki	— 56

III. Owce:

b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce	— 44
c) miernie odżywione skopy i owce	— 36

IV. Świnie:

a) tuczne ponad 150 kg. żywej wagi	— 148
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	— 128-140
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	— 30
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	110-120
f) maciory i późne kastraty	120-140

Przebieg targu spokojny.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański.
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Wezwanie.

Niniejszem wzywa się wszystkich obywateli Państwa Polskiego płci męskiej, urodzonych w roku 1905, zamieszkałych w obwodzie miasta Chojnic do osobistego zgłoszenia się do rejestracji w Ratuszu pokój nr. 2, w czasie od 20. XI. do 15. XII. rb. włącznie w godzinach służbowych.

Do powyższego zgłoszenia zobowiązani są również wszyscy mężczyźni w wieku 21 do 23 lat, którzy dotychczas do spisu poborowych się nie zgłosili względnie stawili przed Komisją Poborową.

Chojnice, dnia 17 listopada 1925 r. 2993

Urząd Policji Miejskiej.

Zakup artykułów futrzanych jest rzeczą zaufania!

Najtańsze źródło zakupu artykułów futrzanych

O. Weiland
Gdańska 3.

Kuśnierstwo, Dworcowa 10. tel. 188

Futra damskie i męskie w rozmaitych cenach!
Kołnierze damskie od zł. 25

Sukna na wierzch dla futer zapas wszystkich skórek na obsady.

Polecamy po cenach bezkonkurencyjnych.

Czapki perzjanickie i scalowe.

Kursy kierowców samochodu

Każdego dnia przyjmuje się na kursy:

1. zawodowy,
2. dżentelmeński,
3. dla pań

Szkoła kierowców,
Bydgoszcz.

Nad Portem nr 2. Tel. 10-19.

Wykonuję

wszelkie

prace introligatorskie

Maks Benewitz

introligatornia i liniarnia

ulica Gdańska 29 ulica Młyńska 14

Pierwszy konkurs teatralny na Pomorzu
Czersk w sobotę dnia 21. XI. 1925 w sali p. Engla.
Tuchola. Chojnice

Szanownej Publiczności miasta Chojnic i okolicy podaję do łaskawej wiadomości że osiedliłem się

w Chojnicach Gdańska 17 i p. jako technik dentysta

wykonuję sztuczne zęby w kauczuku, korony i mostki w złocie i innych metalach, plombowanie i przerabianie źle siedzących szczęk po cenach umiarkowanych.

Przyjmuje bez przerwy od 8 rano do 19 (7 godz.) po poł.

Z poważaniem

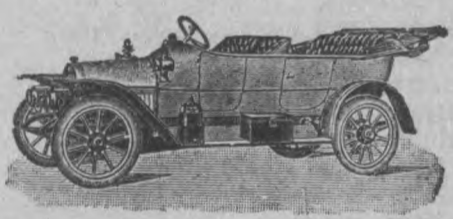
K. Brzeski
technik-dentysta.

Wyjazdy samochodowe

tak w otwartym jakoteż krytym wozie

załatwia o każdej porze po cenach niskich bezkonkurencyjnych

RICHARD GEHRKE
Centrala samochodów
Człuchowska 9. Chojnice Telefon 108.



Zgubiono książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wystawioną przez P. K. U. Starogard oraz inne ważne dokumenty na nazwisko Ignacy Pepiński. Uczciwy znalazca zechce oddać takowe w eksp. nin. pisma. 2584 Chojnice d. 19. XI. b. r.

Restauracja Czarnieckiego
ul. Dworcowa 45. (dawn. Reichshof)

oblady od godz. 12-3.
Dziś w czwartek o godzinie 7 mej wieczorem **specjalność**

noży wleprzowe i kiełbasy z kapustą na które jaknajprzejmiej zaprasza 2591 **gospodarz.**

Zapowiedziana zabawa na dzień 15 bm. Sokoła Nowacerkiew, która się nie odbyła, odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. w Lichnowach na sali pana Zakrzewskiego przedstawienie amatorskie połączone z zabawą taneczną. Początek o godz. 7 wiecz. Uprzejmie zaprasza Zarząd

Dobrze prosperujący **skład kolonialny z mieszkaniem** w mieście powiatowem zaraz do nabycia. Zgłoszenia uprasza się pod S. S. nr. 360 do eksp. nin. pisma. 2586

Polecam świeże wędzone morynki Br. Jasnoch
2589 Telefon 7.

Pokój umebłowany zaraz lub od 1. 12. tanio do wynajęcia. Dworcowa 69.

Licytacja przymusowa

odbędzie się w sobotę dnia 21 XI. 25. o godz. 11 przedpołudniem w lokalu p. Heinricha na której sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę następujące przedmioty: jedną sztukę flauszu, jeden zegar, jedną szafę żelazną, jedną lampę, jedną kanapę, cztery obrazy, towary drogeryjne, jedną szafę ogniotrwałą dwa krzesła koszykowe, 1 stół, dwa krzesła, 4 ctryzta 1 szafę, 1 magiel, jeden pierścionek złoty, trzy ubrania, cztery płaszcze, jedno lustro jeden fortepian, cztery krzesła, pięć kanap, pięć stołów. **Markowski,** 2599 kom. miejski.

Licytacja przymusowa

W piątek dnia 20 bm. o godz. 3 po poł. sprzedam w sołectwie Ryteł najwięcej dającemu za gotówkę: 1 czarna krowa, 1 sanie wyjazdowe, 1 maszynę do brukwi, 1 wózek dziecinny. O godz. 3 i pół u p. Słomińskiego w Rytle 1 młockarnię 1 maneż. **Winkowski,** komornik sądowy.

Rogacze, zajace, jelenie, dziki, kupuje **Jan Szyszke** skład delikatesów i winiarnia

Pokój umebłowany od zaraz do wynajęcia. Również wydaję **obiady i kolacje.** Zgłoszenia, 2592 **Człuchowska 11.**

Pryma kawe najlepszej jakości stale paloną w środę i sobotę poleca 2592 **Jan Szyszke** skład delikatesów i winiarnia.

Zamawiam niniejszem pismo „Dziennik Pomorski” z Chojnic na miesiąc grudzień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z tą pocztową razem 2,53 złotych

dnia _____ 1925

Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokośrowanie pocztowe _____

Zamawiam niniejszem pismo „Dziennik Pomorski” z Chojnic na miesiąc grudzień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z tą pocztową razem 2,53 złotych

dnia _____ 1925

Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokośrowanie pocztowe _____